

Sygn. akt: III C 673/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Joanna Suchecka |
| Protokolant: | sekr. sądowy Joanna Schultz |

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego siedzibą we W.

przeciwko A. T.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego siedzibą we W. na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt III C 673/15

UZASADNIENIE

wyroku wydanego w dniu 14 października 2015r. w postępowaniu uproszczonym

Powód (...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. T. kwoty 6.179,15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu zostało wskazane, że pozwana w dniu 29 sierpnia 2001r. zawarła z poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A. umowę bankową, na podstawie której otrzymała określoną kwotę pieniężną zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach przedstawionych w umowie. Pozwana nie wywiązała się z tego zobowiązania, a wierzytelność z tego tytułu na podstawie umowy przelewu wierzytelności przeszła w dniu 25 czerwca 2013r. na rzecz powoda. Powód wskazał, że na dochodzoną kwotę składa się należność główna w wysokości 418,33 zł i skapitalizowane odsetki w wysokości 5.760,82 zł, w tym odsetki naliczone przez poprzedniego wierzyciela na podstawie warunków umowy, przejęte w drodze cesji oraz odsetki ustawowe za późniejszy okres.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 marca 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana złożyła sprzeciw zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

Pozwana przyznała, że łączyła ją umowa kredytowa ze zbywcą wierzytelności, zarzuciła natomiast, że spłaciła zaciągnięty kredyt w całości, a dodatkowo, że zgłoszone roszczenie jest przedawnione. Pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zarzut przedawnienia powód podniósł, że jest on bezzasadny. Wskazał, iż umowa została wypowiedziana pozwanej z uwagi na brak regulowania należności, a następnie wobec braku dalszej spłaty, w dniu 19 kwietnia 2010r. pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu w dniu 18 maja 2010r. została nadana klauzula wykonalności i zainicjował postępowanie egzekucyjne, które z kolei zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 września 2013r. nie doprowadzając do zaspokojenia wierzyciela. Powyższe zdarzenia, według powoda, przerwały bieg przedawnienia.

Ustosunkowując się stanowiska powoda strona pozwana na rozprawie podniosła, że wniosek o wszczęcie egzekucji nie przerywa biegu przedawnienia, jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek wierzyciela, który w toku tej egzekucji dokonał przelewu egzekwowanej wierzytelności, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Pierwsza czynność, która mogła skutkować przerwaniem biegu przedawnienia, a wystąpiła po nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, miała miejsce po prawie 5 latach i było nią wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie. Niezależnie od tego pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, sposobu jego ustalenia i obliczenia odsetek, a także daty wymagalności należności głównej. Nadto zdaniem pozwanej już w dacie wystąpienia przez pierwotnego wierzyciela z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wierzytelność była przedawniona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Umową z dnia 29 sierpnia 2001r. zawartą między (...) Bankiem S.A. a pozwaną A. T. (ówcześnie noszącą nazwisko S.) został pozwanej przyznany limit kredytowy w rachunku w kwocie 6500 zł na czas nieokreślony. W umowie zostało zastrzeżone na rzecz Banku uprawnienie do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym w określonych przypadkach, w tym w razie zaprzestania regularnych wpłat na rachunek przez dwa kolejne miesiące.

Dowód: umowa z dnia 29 sierpnia 2001r. (k. 46-47)

W dniu 19 kwietnia 2010r. (...) Bank S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny wobec pozwanej obejmujący zadłużenie z tytułu umowy z dnia 29 sierpnia 2001r. W tytule wskazano, że należność główna wynosi 12.491,63 zł, odsetki umowne naliczone za okres od 31 lipca 2007r. do 4 kwietnia 2010r. od kwoty 12.491,63 zł - 5.559,70 zł, odsetki karne za okres od 5 kwietnia 2010r. do 18 kwietnia 2010r. od kwoty 12.491,63 zł - 131,18 zł, koszty i prowizje - 270 zł. Postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 18 maja 2010r. bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony w klauzulę wykonalności.

Dowód: bankowy tytuł egzekucyjny (k. 48-49);

postanowienie z dnia 18 maja 2010r. (k. 50-51)

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego wierzyciel wystąpił do komornika z wnioskiem egzekucyjnym.

Następcą prawnym (...) Banku S.A. jest Bank (...) S.A.

Postanowieniem z dnia 12 września 2013r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek wierzyciela. W toku postępowania na rzecz wierzyciela wyegzekwowano kwotę 12.246,78 zł, w tym kwotę 137,63 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego poniesionych przez wierzyciela. Na dzień sporządzenia przez wierzyciela wniosku o umorzenie wysokość świadczenia na rzecz wierzyciela, według ustaleń komornika prowadzącego egzekucję, wynosiła 11.763,96 zł.

Dowód: postanowienie z dnia 12 września 2013r. Km 2238/10 (k. 52-53)

W dniu 25 czerwca 2013r. między Bankiem (...) S.A. a powodem została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem była między innymi wierzytelność przysługująca Bankowi wobec A. T. wynikająca z umowy z dnia 29 sierpnia 2001r. wynosząca 418,33 zł z tytułu kapitału i 5.690,88 zł z tytułu odsetek.

Dowód: umowa z dnia 25 czerwca 2013r. (k. 8-12)

Wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 13)

W księgach rachunkowych powoda na dzień 16 stycznia 2015r. widniało zobowiązanie A. T. wynikające z umowy rachunku bankowego z dnia 29 sierpnia 2001r. na kwotę 6.179,15 zł, w tym należność główna w kwocie 418,33 zł i odsetki w kwocie 5.760,82 zł. Pismem z dnia 16 grudnia 2014r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia w kwocie 6.210,07 zł do 30 grudnia 2014r.

Dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych (k.5)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Powód swoje roszczenie opierał na art. 509 § 1 k.c. podnosząc, że nabył wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi Bankowi (...) S.A. (następcy prawnemu (...) Banku S.A.) wobec pozwanej A. T.. Podkreślić jednak należy, że zawarcie umowy przelewu wierzytelności, choćby wykazane, nie stanowi dowodu na istnienie i wysokość wierzytelności będącej przedmiotem takiej umowy. To, czy nabywcy przysługuje wierzytelność będąca przedmiotem przelewu, zależy od powstania i istnienia tej wierzytelności w ramach stosunku łączącego pierwotnego wierzyciela z dłużnikiem.

W oparciu o przedłożone dokumenty w postaci umowy sprzedaży wierzytelności i wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy Sąd przyjął, że między powodem a pierwotnym wierzycielem A. T. doszło do przelewu wierzytelności w wyniku czego powód stał się wierzycielem pozwanej z tytułu zobowiązań wynikających z umowy o przyznanie limitu kredytowego w rachunku bankowym z dnia 29 sierpnia 2001r. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, dlatego wskazane dokumenty należało uznać za wystarczające dla wykazania przejścia uprawnień po stronie wierzyciela.

Powyższe ustalenie nie przesądza jednak o tym, że powodowi przysługuje wierzytelność w wysokości wskazanej w załączniku do umowy cesji oraz w wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie. Wobec tego, że pozwana zaprzeczyła, aby wierzytelność z tytułu umowy z dnia 29 sierpnia 2001r. istniała, a także zakwestionowała jej wysokość, na stronie powodowie ciążył obowiązek wykazania istnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości.

Fakt zawarcia przez pozwaną umowy kredytowej z dnia 29 sierpnia 2001r. nie był kwestionowany, a nadto został potwierdzony dokumentem w postaci przedmiotowej umowy. W sprawie nie został jednak zaoferowany wystarczający materiał pozwalający na ustalenie, czy, a przede wszystkim w jakiej wysokości istnieje zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy. Powód poza zawartym w pozwie stwierdzeniem, że zadłużenie pozwanej wynosi 418,33 zł z tytułu kapitału i 5.760,82 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek nie podał na jakiej podstawie należności te zostały ustalone, a w szczególności w jaki sposób została obliczona należność z tytułu odsetek, od jakich kwot, za jaki okres i przy uwzględnieniu jakiej stopy procentowej. Dowodem na istnienie zobowiązania w dochodzonej wysokości nie może być wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda, gdyż wskazuje on wyłącznie na to, jakie wierzytelności zostały w nich ujawnione. Ponadto godzi się zauważyć, że zachodzi rozbieżność między kwotą wskazaną w wyciągu, a kwotą wskazaną w skierowanym do pozwanej wezwaniu do zapłaty. Sąd miał na uwadze, że wierzytelność z umowy z dnia 29 sierpnia 2001r. została stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 18 maja 2010r. Z okoliczności wynika, że tytuł ten nie był przez dłużniczkę kwestionowany, a pierwotny wierzyciel prowadził na jego podstawie egzekucję, która doprowadziła do wyegzekwowania części roszczenia. Należy zatem przyjąć, że w dacie powstania tytułu wykonawczego zadłużenie

pozwanej wynosiło 12.491,63 zł z tytułu należności głównej i 5.559,70 zł z tytułu odsetek. Z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu egzekucji wynika, że w jej toku wyegzekwowano od pozwanej 12.246,78 zł, w tym 137,63 zł tytułem kosztów egzekucyjnych, a zatem na spłatę zadłużenia została przekazana kwota stanowiąca różnicę wskazanych kwot tj. 12.109,15 zł. Brak jest jednak informacji na poczet jakich należności kwota ta została zaliczona. Gdyby hipotetycznie przyjąć, iż została ona zaliczona na poczet należności głównej, która wynosiła 12.491,63 zł, to niespłacony kapitał wynosiłby 382,48 zł. Jednakże według załącznika do umowy w ramach przelanej wierzytelności mieścił się kapitał w kwocie 418,33 zł. Brak jest zatem zbieżności w powyższym zakresie. Nadto z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu egzekucji wynika, że pozostałe zadłużenie pozwanej to kwota 11.763,96 zł, nie zostało jednak wskazane, jakie należności składają się na jej wysokość. Przede wszystkim jednak są to ustalenia poczynione przez komornika dla potrzeb określenia wysokości opłaty w postępowaniu egzekucyjnym i nie dowodzą wysokości wierzytelności istniejącej w tamtym okresie. Ponadto brak jest informacji w pozostałym materiale dotyczącym wysokości zadłużenia pozwanej. Powód nie przedstawił jak została ustalona wysokość zadłużenia pozwanej. W konsekwencji Sąd uznał, że materiał jest oczywiście niewystarczający do zweryfikowania wysokości roszczenia zgłoszonego przez powoda. Wniosek ten uzasadnia oddalenie powództwa z uwagi na brak wykazania roszczenia co do wysokości.

Niezależnie od powyższego Sąd co do zasady podzielił podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że brak podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia wobec pierwotnego wierzyciela nie pozbawia ją możliwości zgłoszenia tego zarzutu wobec powoda jako nabywcy wierzytelności. Zgodnie z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Okoliczność, iż pozwana nie skorzystała z zarzutu przedawnienia mimo prowadzenia przeciwko niej egzekucji nie pozwala na przyjęcie, iż w sposób dorozumiany rzekła się tego zarzutu. Dlatego, gdyby wierzytelność stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym opatrzonym klauzulą wykonalności była przedawniona, to mimo braku podniesienia tego zarzutu wobec wystawcy bankowego tytułu egzekucyjnego, zarzut mógłby zostać podniesiony wobec nabywcy wierzytelności. Według pozwanej wierzytelność już w dacie wystawienia tytułu egzekucyjnego była przedawniona. Weryfikacja tego zarzutu nie jest jednak w sprawie możliwa, albowiem z materiału nie wynika, kiedy stało się wymagalne zobowiązanie z tytułu kapitału w wysokości 12.491,63 zł. Termin przedawnienia dla roszczeń objętych pozwem to 3 lata, zgodnie z art. 118 k.c. jak dla roszczeń związanych z działalnością gospodarczą. Gdyby roszczenie w kwocie 12.491,63 zł stało się wymagalne wcześniej niż 3 lata przed złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, to zarzut przedawnienia w omawianym zakresie okazałby się zasadny. Jednakże w sprawie brak jest danych pozwalających na taką weryfikację, a w związku z tym zarzut w tej części jako przez pozwaną niewykazany nie zasługiwał na uwzględnienie. Uznać bowiem należy, że obowiązek wykazania okoliczności, na których opiera się zarzut przedawnienia spoczywa na stronie, która zarzut ten podnosi, stosownie do ogólnej reguły z art. 6 k.c., a zatem w tym przypadku na pozwanej.

Czynność polegająca na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jako że jej celem było uzyskanie tytułu wykonawczego bez postępowania rozpoznawczego, należy uznać za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia, w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a zatem czynność która przerywa bieg przedawnienia. Czynnością o tym samym skutku było również złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie powyższego tytułu wykonawczego. Z akt nie wynika kiedy dokładnie wniosek ten został złożony, jednakże uwzględniając sygnaturę akt egzekucyjnych (Km (...)) niewątpliwie nastąpiło to w 2010r. Zgodnie z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, jednakże - stosownie do § 2 - w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń przedawnienie biegnie na nowo dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

W niniejszej sprawie zaistniała jednakże sytuacja szczególna. Choć wierzyciel skorzystał z uprawnienia przerywającego bieg terminu przedawnienia przewidzianego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., to już dalsze jego działania nie pozwalają na zastosowanie normy z art. 124 § 2 k.c. i przyjęcie, że termin przedawnienia rozpoczął się na nowo bieg dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania egzekucyjnego, umorzonego postanowieniem z dnia 12 września

2013r. Po pierwsze wskazać należy, że umorzenie postępowania egzekucyjnego nastąpiło na wniosek wierzyciela mimo braku wyegzekwowania roszczenia w całości, a brak jest jakiegokolwiek materiału pozwalającego uznać, że dalsza egzekucja była nieskuteczna. Powód nawet nie podnosił twierdzeń tego rodzaju, że przyczyną złożenia przez wierzyciela wniosku o umorzenie postępowania była bezskuteczność egzekucji. Należy raczej przyjąć, że przyczyną złożenia przez wierzyciela wniosku o umorzenie egzekucji było zbycie wierzytelności będącej przedmiotem egzekucji w toku postępowania egzekucyjnego. Jest to druga okoliczność, która wyklucza zastosowanie normy z art. 124 § 2 k.c. Niewątpliwie bowiem przed umorzeniem egzekucji, co nastąpiło postanowieniem z dnia 12 września 2013r., doszło do zbycia wierzytelności umową z dnia 25 czerwca 2013r. Sąd przychylił się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014r., II CSK 196/14 i przyjął, że w opisanym wyżej wypadku do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do powoda w zakresie dochodzonej przez niego wierzytelności nie doszło. Jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy. Jest to o tyle istotne dla rozstrzygnięcia o zarzucie przedawnienia w niniejszej sprawie, gdyż nabywca wierzytelności nie będący bankiem powinien uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, nadanie bowiem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności nie będącemu bankiem nie jest dopuszczalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. Nr 6, poz. 98). Tak więc, z racji następstwa prawnego o którym mowa, prawo stwierdzone w tytule wykonawczym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Konkludując stwierdzić zatem należy, że skutki jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona.

Dodać również należy, że nadanie klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny nie uzasadnia zastosowania do powstałego w ten sposób tytułu wykonawczego normy z art. 125 § 1 k.c. i wydłużenie terminu przedawnienia do lat 10.

Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 23 stycznia 2015r., czyli niespełna 5 lat po tym, jak pierwotny wierzyciel przerwał bieg przedawnienia składając wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu a następnie wystąpił z wnioskiem o prowadzenie egzekucji. Wobec umorzenie egzekucji na wniosek wierzyciela i zbycia wierzytelności w toku postępowania egzekucyjnego uznać należy, że przerwany w 2010r. termin przedawnienia biegł na nowo i upłynął najpóźniej z końcem 2014r. Pozew został złożony w 2015r., a zatem już po upływie terminu przedawnienia. W konsekwencji powyższego Sąd uznał zarzut przedawnienia za skuteczny.

Z powyższych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną. Do kosztów tych należy wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonej zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490) – 1200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, razem, 1217 zł, która to kwota została zasądzona na rzecz pozwanej.

SSR Joanna Suchecka